

# Harcerze zapalili znicze

16 kwietnia to ważna data dla naszego miasta. 70 lat temu alianckie bombowce, wspomagane przez eskortę myśliwców "Mustang" z polskiego 133 Skrzydła Myśliwskiego dokonały nalotu na Kanał Piastowski. Celem był ciężki krążownik "Lutzow", który w wyniku zniszczeń po nalocie osiadł na dnie. Pamiętając o tym wydarzeniu, my, harcerze z 13 Świnoujskiej Drużyny Wędrowników "Ptaki" ZHR im. Zawiszy Czarnego działającego przy Gimnazjum Publicznym nr 1 z III Szczepu Harcerskiego "Słowianie" ZHR im. Zawiszy Czarnego, wybraliśmy się do Karsiborza, aby przy szczątku zestrzelonego podczas tego nalotu bombowca Lancaster wspomnieć zmarłych lotników. Była to też świetna okazja to tego aby pokazać jakim okropieństwem i bezsenssem jest wojna.



Warto pamiętać że, Pomnik lotników RAF w Karsiborze – pomnik wystawiony w miejscu, w którym 16 kwietnia 1945 roku, zestrzelony podczas bombardowania niemieckiego ciężkiego krążownika "Lützow", spadł brytyjski bombowiec typu Lancaster Mk.I z 617 Dywizjonu Bombowego "Dambusters" RAF i gdzie pierwotnie byli pochowani członkowie jego załogi. Bombowce uzbrojone były w 14 ciężkich bomb typu Tallboy o wadze 5,5 tony oraz 48 bomb o wadze 500 kg. Wskutek silnego ognia niemieckiej artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 1 bombowiec i uszkodzono 9 innych maszyn. Lancaster trafiony został w prawe skrzydło, blisko wewnętrznego silnika. Samolot zaczął płonąć, a następnie skrzydło oderwało się od kadłuba. Maszyna koziółkując spadła na Karsiborski Las, w pobliżu koszar Szkolnego Dywizjonu Ścigaczy. Przed upadkiem oderwał się również ogon bombowca.

Skrzydło spadło w okolicy obecnego pomnika, a część kadłuba pół kilometra dalej. Jedna załoga Lancastera lecącego z tyłu raportowała o dostrzeżonym jednym spadochronie na wysokości 600 m. W wyniku upadku samolotu śmierć poniosło 6 członków załogi (S/Ldr John Powell, F/Sgt Henry Felton, F/Lt Michael Clarke, F/O Alfred Heath, P/O Kenneth Hewitt, F/O James Watson) natomiast śmierć siódmego ppor. Williama Knighta - strzelca pokładowego uznano za prawdopodobną. Jego ciała nigdy nie odnaleziono. W kronice działań bojowych dywizjonu dopisano po wojnie notatkę o wzięciu Knighta do niewoli.

Szczątki lotników pochowane zostały w tym miejscu dzień po nalocie przez Polaka przebywającego na Karsiborze na robotach przymusowych. Po wojnie w dniu 2 marca 1949 w obecności przybyłych

do Świnoujścia przedstawiciele Brytyjskiej Komisji Wojskowej dokonano ekshumacji zwłok lotników. Ich prochy przewieziono następnie do Poznania i pochowano pod imiennymi mogiłami na cmentarzu Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w Cytadeli Poznańskiej. Tam spoczywają do dziś.

Pozdrawiamy - Czuwaj!

III Szczep Harcerski "Słowianie" ZHR

im. Zawiszy Czarnego

przy SP 1, GP 1 w Świnoujściu

[www.slowianie.zhr.pl](http://www.slowianie.zhr.pl)